



POLSKI ZWIAZEK ŁOWIECKI
ELBLĄSKA OKRĘGOWA RADA ŁOWIECKA
W ELBLĄGU

Elbląg 21 marca 2018 roku.

**Stanowisko Elbląskiej Okręgowej Rady Łowieckiej w sprawie
przyjęcia zmian wprowadzanych do ustawy Prawo Łowieckie.**

W tym roku obchodzimy 95 lecie Polskiego Związku Łowieckiego, organizacji która powstała w 1923 roku na zorganizowanym w Warszawie Walnym Zebraniu Myśliwych z trzech zaborów. Były to organizacje: Polskie Towarzystwo Łowieckie w Warszawie, Małopolskie Towarzystwo Łowieckie we Lwowie i Towarzystwo Ziemi Wschodnich w Wilnie. Na tym walnym zebraniu powołano Centralny Związek Polskich Stowarzyszeń Łowieckich, który w roku 1936 zmienił swoją nazwę na Polski Związek Łowiecki (PZŁ)

W swej długiej historii polskie łowiectwo opierało swą działalność, przede wszystkim, na pasjonatach i społecznikach. Na ludziach, którym ochrona przyrody i racjonalne gospodarowanie jej zasobami leżały głęboko na sercu.

Od dziesięcioleci PZŁ jest stowarzyszeniem osób fizycznych i prawnych działających w oparciu, przede wszystkim o swój społecznikowski charakter. To, w znakomitej większości, działacze społeczni, pasjonaci przyrody, a więc i łowiectwa, którzy swą pracą przyczyniali się do rozwoju polskiego środowiska naturalnego.

Jeszcze raz podkreślić należy, że PZŁ jest stowarzyszeniem, które utrzymuje się tylko i wyłącznie z własnych środków, nie obciążając w żadnym razie budżetu państwa czy budżetów samorządów lokalnych.

Wszystkie zarządy kół łowieckich, a także członkowie tych kół, poświęcają swój czas i niejednokrotnie własne środki, działając dla swego stowarzyszenia. Jedynym ich „profitem” jest możliwość obcowania z przyrodą i polowania, a zatem prowadzenia racjonalnej gospodarki łowieckiej dla dobra naszej przyrody.

Na szczeblu okręgowym wielu z nas działa w radzie okręgowej, komisji rewizyjnej, organach dyscyplinarnych - nadzorując, a także wspierając działania kół łowieckich i zarządu okręgowego. Przy radach okręgowych działają liczne komisje, które kultywują tradycje i zwyczaje łowieckie, wspomagają prowadzenie racjonalnej gospodarki łowieckiej, współpracują z władzami samorządowymi i z lokalnymi społecznościami.



Osoby takie to tylko i wyłącznie **SPOŁECZNICY!**

Uchwalone przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ostatnie zmiany w ustawie Prawo Łowieckie zmieniają model polskiego łowiectwa w sposób zasadniczy. Pozbawiają go dotychczasowego charakteru stowarzyszenia opierającego swą działalność na pracy społecznej, przekształcając go jednocześnie w quasi agendę rządową.

Zdając sobie sprawę z tego, że zwierzęta łowne, żyjące w stanie wolnym, są dobrem ogólnonarodowym i stanowią własność Skarbu Państwa zrozumieć można chęć zwiększania nadzoru właściwego ministra nad działaniami PZŁ. Jednak zwiększenie nadzoru nie musi polegać na działalności dyrektywnej i pełnym podporządkowaniu działalności naszego stowarzyszenia odpowiedniemu ministrowi, sprowadzając naszą rolę, tylko i wyłącznie, do „strzelania” czy wypłacania odszkodowań.

Może przypomnieć warto, że to Bolesław Bierut w 1952 roku, swoim dekretem jako Prezydent PRL, podporządkował w pełni łowiectwo państwu. Dekret ten uznał łowiectwo za planowe gospodarowanie zwierzyną dziko żyjącą zgodnie z potrzebami gospodarki narodowej i wymaganiami ochrony przyrody. Zniósł powiązanie prowadzenia polowania z własnością gruntów, upaństwowił zwierzynę dziko żyjącą.

Zrozumiałym zatem jest wprowadzanie zmian zmierzających do umożliwienia właścicielom gruntów wyłączenia swej własności z obwodów łowieckich, a więc w efekcie zakazu polowania na takich gruntach – co zresztą jest wykonaniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Niezrozumiałymi natomiast są zmiany likwidujące w efekcie działalność PZŁ jako stowarzyszenia, zmieniające jej charakter społecznikowski w agendę rządową, utrzymywaną, co najdziwniejsze, ze składek i środków członków PZŁ, a zatem stowarzyszenia.

Niezrozumiałym jest również pozbawianie nas możliwości działalności społecznej poprzez ustawową likwidację wielu naszych organizacyjnych organów i struktur np. komisji rewizyjnych, rad okręgowych czy działających przy radach okręgowych licznych komisji problemowych.

Niezrozumiałym jest wreszcie ograniczanie przez ustawę naszych praw rodzicielskich, a zatem łamaniem naszych **praw konstytucyjnych**.

Niniejsze stanowisko jest załącznikiem do uchwały Elbląskiej Okręgowej Rady Łowieckiej nr 44/2018 z dnia 21 marca 2018 roku.

Sekretarz EORŁ
Przemysław SZKUTNIK

Prezes EORŁ
Jan KANTYPOWICZ